

Rozwój amerykańskiego systemu przeciwrakietowego w Europie – czy możliwe jest przyspieszenie budowy „tarczy”?

Mariusz Fryc

Aneksja ukraińskiego Krymu przez Federację Rosyjską, a w ślad za tym udzielenie gwarancji bezpieczeństwa Polsce, Rumunii i państwom bałtyckim przez Stany Zjednoczone wywołały liczne dyskusje na temat przyspieszenia budowy amerykańskiego systemu obrony przeciwrakietowej w Europie. Szybsze wdrożenie elementów systemu musiałoby się jednak wiązać z przyznaniem przez Departament Obrony USA większych środków finansowych na budowę jego komponentów w Rumunii i w Polsce, w warunkach poszukiwania oszczędności przez administrację amerykańską w wydatkach obronnych oraz niewystąpieniem większych trudności w zakresie rozwoju technologii rakietowych, w tym w rozwoju rakiet nowej generacji SM-3 IIA planowanych m.in. do rozmieszczenia w Redzikowie. Co więcej, uzyskanie operacyjności przez bazę w Polsce np. w 2016 r. byłoby oczywistym sygnałem dla Federacji Rosyjskiej świadczącym o tym, że elementy „tarczy” są skierowane przeciwko niej i jej potencjałowi strategicznego odstraszania.

Od czasu, kiedy w marcu 2013 r. Stany Zjednoczone anulowały IV etap¹ w programie rozwoju europejskiego segmentu amerykańskiego systemu obrony przeciwrakietowej, uzasadniając jednocześnie tę decyzję koniecznością wzmocnienia swojego terytorium przed zagrożeniem rakietowym ze strony Korei Północnej i Iranu, miało miejsce wiele istotnych zdarzeń, które

¹ 15 marca 2013 r. sekretarz Obrony USA Chuck Hagel ogłosił modyfikację planu dotyczącego rozwoju Etapowego Adaptacyjnego Systemu Obrony Przeciwrakietowej w Europie (*Phased Adaptive Approach in Europe*, EPAA). Decyzja została podyktowana potrzebą zapewnienia najskuteczniejszej obrony terytorium Stanów Zjednoczonych w obliczu zagrożenia ze strony Korei Północnej i Iranu. Etap ten zakładał m.in. wyposażenie ok. 2022 r. bazy w Polsce (Redzikowo) w ulepszone rakiety przechwytyjące Standard Missile – 3 IIB (SM-3 IIB).

w sposób szczególnie implikują dalszy jego rozwój oraz zakres przedmiotowy. Wydarzenia te skłaniają do zastanowienia się i przeanalizowania na jakim organizacyjnym oraz realizacyjnym etapie znajduje się dziś Etapowy Adaptacyjny System Obrony Przeciwrakietowej (*Phased Adaptive Approach in Europe*, EPAA) w Europie. W tym kontekście kluczowym pytaniem pozostaje to, czy Stany Zjednoczone wciąż mają wolę polityczną i są zdeterminowane do kontynuowania jego rozwoju, a także na ile amerykańskie wewnętrzne uwarunkowania polityczne, zmiany dokonywane w strukturze i zdolnościach sił zbrojnych, ograniczenia finansowe Departamentu Obrony USA, a także technologiczne bariery w zakresie rozwoju technologii rakietowych mogą wpłynąć na nieterminową realizację planu rozwoju systemu EPAA? I wreszcie, czy zmieniające się uwarunkowania globalnego bezpieczeństwa – w tym mająca wciąż miejsce na Ukrainie, szczególnie sytuacja kryzysowa oraz prowadzona przez NATO na obszarze państw Europy Środkowo-Wschodniej polityka odstraszenia w związku z aneksją ukraińskiego Krymu przez Federację Rosyjską – mogą wpłynąć na przyspieszenie budowy „tarczy” w Europie?

Postępy w rozwoju systemu antyrakietowego w Europie

Wstępna gotowość operacyjna systemu przeciwrakietowego w Europie została oficjalnie ogłoszona podczas szczytu NATO w Chicago w 2012 r. Uzyskano ją przez skierowanie w marcu 2011 r. na Morze Śródziemne amerykańskiego okrętu *USS Monterey* wyposażonego w system przeciwrakietowy Aegis BMD (*Balistic Missile Defence*) i rakiety przechwytyjące Standard Missile – 3 IA (SM-3 IA), a także osiągnięcie w grudniu 2011 r. zdolności do prowadzenia rozpoznania przez radar AN/TPY-2 w Turcji. Kontrolę nad prawidłowością funkcjonowania poszczególnych elementów systemu przejęło Centrum Operacji Obrony przed Rakietami Balistycznymi NATO (*NATO BMD Operations Center* – BMDOC) w Niemczech. W rezultacie, Sojusz Północnoatlantycki osiągnął zdolność, umożliwiającą ochronę terytoriów południowoeuropejskich członków NATO przed ograniczonym atakiem z użyciem rakiet krótkiego i średniego zasięgu z kierunku Bliskiego Wschodu.

Przyjęta po 15 marca 2013 r. przez administrację amerykańską nowa koncepcja rozwoju EPAA, będąca pokłosiem kryzysu powstałego na Półwyspie Koreańskim, zakłada trój etapowy, a nie jak dotychczas czteroetapowy, roz-

wój zdolności przeciwrakietowych na teatrze europejskim (rys. 1). Etap I obejmuje rozmieszczenie amerykańskich okrętów z bronią przeciwrakietową na Morzu Śródziemnym, etap II – wybudowanie instalacji wojskowych w Rumunii do 2015 r., zaś etap III – osiągnięcie do 2018 r. zdolności do działania przez bazę przeciwrakietową w Polsce.

Rysunek 1. Planowany rozwój zdolności przeciwrakietowych w Europie do roku 2018



Źródło: J. Marcus, *Nato's missile defence shield 'up and running'*, <http://www.bbc.com/news/world-europe-18093664> (dostęp 3 lipca 2014 r.).

Choć główna przyczyna modyfikacji systemu EPAA – zagrożenie uderzeniem raketowym ze strony Korei Północnej – nie została wyeliminowana, to jednak napięcie kryzysowe do jakiego doszło na Półwyspie Koreańskim jesienią 2012 r. po licznych próbach odstraszenia i zastraszania, wspartych ostrą retoryką i demonstracją siły, zostało stopniowo zneutralizowane w 2013 r.

Nastąpiła również zmiana zagrożenia spowodowanego prowadzeniem przez Iran prac nad rozwojem niekontrolowanego programu jądrowego i rakiet balistycznych. 24 listopada 2013 r. w Genewie zostało osiągnięte wstępne porozumienie między Iranem a grupą P5+1 (stali członkowie Rady Bezpieczeństwa ONZ oraz Niemcy, z udziałem Wysokiego Przedstawiciela Unii Europejskiej), którego ostatecznym celem jest podpisanie umowy gwarantującej utrzymanie przez Iran pokojowego charakteru programu nuklearnego w zamian za zniesienie większości sankcji nałożonych przez społeczność międzynarodową na to państwo².

Zawarcie przejściowej umowy z Iranem skłoniło Federację Rosyjską do zawieszenia rozmów z USA i NATO w sprawie „tarczy”. Zdaniem Rosji, usunięcie głównej przyczyny rozmieszczenia elementów przeciwrakietowych w Europie, a więc zagrożenia jakie stwarzał niekontrolowany rozwój irańskiego programu nuklearnego, jest wystarczającym powodem do zaprzestania przez USA/NATO dalszych działań w tym zakresie. Przeciwnego zdania jest natomiast administracja USA, która uważa, że porozumienie z Iranem nie może być podstawą rewizji planów budowy systemu obrony przeciwrakietowej, w tym rozmieszczenia bazy rakiet przechwytyjących w Redzikowie.

We wrześniu i październiku 2013 r., a także w maju 2014 r. amerykańska Agencja Obrony Przeciwrakietowej (*Missile Defense Agency* – MDA) przeprowadziła udane przechwycenia (FTM-21, FTM-22, FTM-23) z rakietami SM-3 block IB. Były to trzy z rzędu udane próby z rakieta tego typu, po nieudanym teście z września 2011 r. Co więcej, przeprowadzone w maju testy były pierwszą próbą ogniową antyrakiety SM-3, wystrzelonej z wyrzutni lądowej (*Aegis Ashore*)³.

28 października 2013 r. na terenie dawnej bazy lotniczej w Deveselu w Rumunii zainaugurowano prace związane z budową infrastruktury pod przyszłą bazę przeciwrakietową. W tym samym czasie w Moorestown, w stanie New Jersey w USA, rozpoczęto testy elementów systemu *Aegis Ashore* przeznaczonego do umieszczenia w Rumunii. Planowane do rozmieszczenia w Deveselu 3 baterie SM-3, wyposażone w 24 rakiety SM-3 IB, mają zostać zintegrowane z amerykańskim systemem dowodzenia i kontroli

² Ł. Kulesa, *Światelko w tunelu? Szanse na całościowe porozumienie w sprawie irańskiego programu nuklearnego*, Biuletyn PISM nr 7 (1119), 23 stycznia 2014 r. <http://www.pism.pl/publikacje/biuletyn/nr-7-1119> (dostęp: 26 czerwca 2014 r.).

³ *Pierwsza próba Aegis Ashore*, http://www.altair.com.pl/news/view?news_id=13497&q=sm-3 (dostęp: 3 lipca 2014 r.).

w Połączonym Dowództwie Sił Zbrojnych Stanów Zjednoczonych w Europie (*United States European Command* – EUCOM), a po przejściu odpowiednich testów osiągnąć gotowość operacyjną z końcem 2015 r.⁴

Na początku 2014 r. Stany Zjednoczone skierowały do pełnienia służby w basenie Morza Śródziemnego niszczyciel USS Donald Cook (DDG-75), wyposażony w system zwalczania rakiet balistycznych⁵. Jest to pierwszy z planowanych czterech niszczycieli klasy *Arleigh Burke*, które stacjonować mają w hiszpańskim porcie Rota. Do końca 2014 r. ma do niego dołączyć okręt USS Ross (DDG-71). Pozostałe dwa okręty USS Porter (DDG-78) i USS Carney (DDG-64) mają przyłączyć się do reszty grupy do końca przyszłego roku⁶.

Od 23 kwietnia 2014 r. siły morskie Stanów Zjednoczonych przystąpiły do uzbrajania pierwszych egzemplarzy najnowszej generacji rakiet przechwytyjących SM-3 IB. Ich producent, firma Raytheon, określiła ten moment jako rozpoczęcie realizacji II etapu programu rozwoju systemu EPAA.

Wpływ aneksji ukraińskiego Krymu przez Federację Rosyjską na proces budowy „tarczy” przeciwrakietowej w Europie

Zaanektowanie Krymu przez Federację Rosyjską, a następnie kontynuowanie neoimperialnej polityki zagranicznej przez rosyjskie władze, spowodowało wyraźną zmianę w dotychczasowym stanowisku USA w kwestii rozwoju zdolności militarnych w Europie.

W debatach toczących się w Stanach Zjednoczonych jeszcze przed powstaniem sytuacji kryzysowej na Ukrainie, poświęconych budowie systemu obrony przeciwrakietowej, koncentrowano się głównie na wzmocnieniu zdolności służących – w pierwszej kolejności – do ochrony i obrony własnego terytorium, a następnie rozbudowy systemów regionalnych. Tą argumentacją, m.in. podczas trwania kryzysu koreańskiego, w marcu 2013 r., uzasadniono modyfikację koncepcji rozwoju EPAA, w efekcie anulując IV etap⁷.

⁴ Vice Admiral James D. Syring, *USN Director, Missile Defense Agency, Before The Senate Appropriations Committee Defense Subcommittee*, 11 czerwca 2014 r., s. 13, http://www.mda.mil/global/documents/pdf/ps_syring_061114_sacd.pdf (dostęp: 18 czerwca 2014 r.).

⁵ *USS Donald Cook to depart for homeport shift to Rota, Spain*, <http://www.defense.gov/Releases/Release.aspx?ReleaseID=16513> (dostęp: 10 kwietnia 2013 r.).

⁶ *Ibidem*.

⁷ *Pentagon to Field Additional Ballistic Missile Interceptors in Alaska*, <http://www.nti.org/gsn/article/pentagon-field-extra-missile-interceptors-calif-alaska-report/> (dostęp: 8 czerwca 2014 r.).

W swoich działaniach Amerykanie zakładali przeniesienie części obciążenia finansowego w zakresie rozwoju sojuszniczych zdolności obronnych na europejskich członków NATO. Niestety dzieląca oba kontynenty różna percepcja zagrożeń i, w efekcie, inne podejście do rozwoju zdolności militarnych, wsparte utrzymującym się od dłuższego czasu niskim poziomem wydatków na obronność wśród państw europejskich Sojuszu skutkowałą małym zainteresowaniem i zaangażowaniem Europejczyków w projekcie rozwoju „tarczy” przeciwrakietowej. Europejscy członkowie Sojuszu nie byli i nie są zainteresowani rozwijaniem systemu zdolnego przenosić i razić rakiety międzykontynentalne. Natomiast pewnej grupie państw europejskich, takich jak Francja, Niemcy, Włochy, Holandia, Turcja oraz Polska, zależę na wzmocnieniu zdolności przeciwlotniczych z możliwościami zwalczania rakiet balistycznych krótkiego zasięgu⁸. Europejskie podejście do kwestii bezpieczeństwa byłę wielokrotnie poruszane przez administrację USA na forach międzynarodowych i zdecydowane krytykowane przez amerykański Kongres. Amerykanie podkreślali wielokrotnie, że europejska epoka „jazdy na gapę”⁹ w wydatkach obronnych już się zakończyła.

Istotna zmiana amerykańskiego stanowiska dokonała się jednak w obliczu kryzysu na Ukrainie. Niepewna sytuacja na wschodniej flance NATO skłoniła USA do wyraźnego zapewnienia swoich sojuszników, w szczególności w Europie Środkowej i Wschodniej, o amerykańskim zaangażowaniu w gwarantowanie im bezpieczeństwa i integralności terytorialnej jako członkom Sojuszu Północnoatlantyckiego. Z tego powodu, na początku kwietnia tego roku z misją zaznaczenia swojej obecności wysłany został w rejon Morza Czarnego okręę USS Donald Cook, który ostatecznie wziął udział w ćwiczeniach z rumuńską marynarką wojenną.

Za natychmiastowym udzieleniem znacznego poparcia w zakresie planów budowy systemu przeciwrakietowego w Europie wyraźnie opowiedział się również kongresmen Michael Turner¹⁰. W ramach prac nad ustawą o wydatkach obronnych na 2015 r. wniósł poprawkę, wzywającą Departament Obrony USA do szybszego rozmieszczenia w Polsce systemów przeciwlot-

⁸ M. Świerczyński, *Atlantic Council: Europa nie rozumie obrony antyrakietowej*, <http://www.tvn24.pl/atlantic-council-europa-nie-rozumie-obrony-antyrakietowej,434440,s.html> (dostęp: 8 czerwca 2014 r.).

⁹ Zjawisko „jazdy na gapę” (Free-Riding in Alliances) zostało szerzej opisane w opracowaniu T. Plumpera i E. Neumayera, *Free-Riding in Alliances, Testing an Old Theory with a New Method*, London School of Economics and Political Science, UK.

¹⁰ Michael Turner jest członkiem podkomisji do spraw sił strategicznych Izby Reprezentantów oraz przewodniczącym podkomisji do spraw taktycznych sił lądowych i powietrznych.

nicznych i przeciwrakietowych, które byłyby zdolne do zwalczania pocisków rakietowych w ich końcowej fazie lotu¹¹. Kwestia przyspieszenia budowy systemu EPAA podniesiona została również w czasie wizyty ministra obrony narodowej Tomasza Siemoniaka w Waszyngtonie, która odbyła się 17 kwietnia 2014 r. Sekretarz stanu USA Chuck Hagel, na wspólnej konferencji prasowej, powiedział w kontekście rosnącego napięcia z Rosją, że Waszyngton i jego sojusznicy mogą „dostosować” czas rozmieszczenia systemów przeciwrakietowych w Europie¹².

Niestety dość szeroki zakres środków¹³ przewidzianych przez USA w ramach Inicjatywy Wsparcia dla Europy mającej na celu wzmocnienie gotowości bojowej i możliwości reagowania państw Sojuszu na wschodniej flance NATO, w obliczu agresywnej rosyjskiej polityki nie objął swoim zakresem rozmieszczenia zestawów przeciwrakietowych ani w Polsce, ani w innych krajach Europy Środkowej i Wschodniej¹⁴. Prawdopodobnie czynnikiem decydującym o nierozmieszczeniu na terytorium Polski lub państw bałtyckich zestawów przeciwrakietowych typu Patriot lub THAAD¹⁵ była chęć uniknięcia zaostżenia się konfrontacyjnej polityki z władzami w Moskwie.

¹¹ *GOP Lawmakers Call for Reviving Bush-Era Antimissile Plan*, <http://www.nti.org/gsn/article/gop-lawmakers-call-reviving-bush-era-antimissile-plan/> (dostęp: 17 czerwca 2014 r.).

¹² R. Oswald, *Hagel: U.S. May 'Adjust' Missile Defenses in Europe, As Tensions Rise*, <http://www.nti.org/gsn/article/us-says-missile-defenses-europe-can-be-adjusted-amid-tensions-russia/> (dostęp: 8 czerwca 2014 r.).

¹³ Amerykańska Inicjatywa Wsparcia dla Europy zakłada:

- zwiększenie częstotliwości ćwiczeń, szkoleń oraz rotacyjnej obecności wojsk USA w całej Europie, a w szczególności na terytorium państw Europy Środkowej i Wschodniej;
- rozmieszczenie oddziałów amerykańskich planistów do wsparcia sojuszników w zakresie przyjęcia i przeprowadzenia szerokiego zestawu ćwiczeń i operacji szkoleniowych;
- zwiększenie możliwości reagowania amerykańskich sił zbrojnych w ramach wzmocnienia NATO przez zaangażowanie się w takie inicjatywy jak rozmieszczenie sprzętu oraz doskonalenie możliwości przyjęcia oraz rozbudowy infrastruktury wojskowej w Europie;
- zwiększony udział marynarki wojennej USA w ramach sił morskich NATO, m.in. przez wzmocnienie stałej obecności na Morzu Czarnym i Morzu Bałtyckim;
- wzmocnienie sojuszniczych sił Gruzji, Mołdawii i Ukrainy, tak by byli w stanie bardziej efektywnie współpracować z USA i z NATO, a także wzmocnić własne możliwości obronne.

Za: *Inicjatywa Wsparcia dla Europy oraz inne działania podjęte przez USA w celu wsparcia sojuszników i partnerów NATO*, http://photos.state.gov/libraries/poland/8755/PAS_PDFS/2014_june_fact_sheet.pdf (dostęp: 1 lipca 2014 r.).

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ Nazwa THAAD (*Terminal High Altitude Area Defense*) pochodzi od funkcji jaką pełni podsystem ten w amerykańskim systemie przeciwrakietowym. Sprowadza się ona do przechwytywania i niszczenia taktycznych rakiet balistycznych w ich końcowej fazie lotu w najwyższej warstwie atmosfery.

Racjonalną argumentację tłumaczącą nieprzyspieszanie planów wdrożenia europejskiego segmentu obrony przeciwrakietowej przedstawiła również amerykańska Agencja Obrony Przeciwrakietowej. Pomysł szybszego wdrożenia systemu EPAA uzależniła m.in. od konieczności przyznania większych środków finansowych na budowę systemu przeciwrakietowego w Rumunii oraz nienapotkania większych wyzwań w rozwoju rakiet nowej generacji SM-3 IIA planowanych do rozmieszczenia m.in. w Polsce¹⁶.

Wyzwania w zakresie rozwoju technologii raketowych

Stany Zjednoczone, mimo dokonania znacznych postępów w rozwoju technologii raketowych, wciąż napotykają na poważne przeszkody w kilku istotnych obszarach. Najślabszym elementem amerykańskiego systemu obrony przeciwrakietowej jest podsystem 30 wyrzutni pocisków przechwytyjących dalekiego i pośredniego zasięgu bazowania naziemnego (*Ground-Based Midcourse Defense System*¹⁷) na Alasce i w Kalifornii, które nie przeszły co najmniej połowy dotychczasowych testów. Oba warianty pocisków, wyposażone w pozaatmosferyczny, kinetyczny system niszczenia (*Exo-atmospheric Kill Vehicle*, EKV), charakteryzuje dość duża zawodność, dlatego też szacuje się, że zaprojektowanie i wdrożenie nowego rozwiązania w tym zakresie może zająć co najmniej pięć lat i pochłonąć setki milionów dolarów¹⁸.

W przeciwieństwie do wyrzutni bazowania naziemnego, komponent morski amerykańskiego systemu przeciwrakietowego przeszedł dosyć dobrze wszystkie dotychczasowe próby¹⁹. W rezultacie Marynarka Wojenna USA zwiększyła znacznie swoje zdolności w zakresie zwalczania pocisków balistycznych²⁰. Obecnie 30 amerykańskich okrętów dysponuje zdolnościami wystrzeliwania rakiet SM-3 Block IA przechwytyjących pociski balistyczne średniego zasięgu²¹. Program rozwoju tych zdolności zakłada wyposaże-

¹⁶ R. Oswald, *Hagel: U.S. May ..., op.cit.*

¹⁷ System obrony przeciwrakietowej dalekiego i pośredniego zasięgu bazowania naziemnego składa się z 30 naziemnych wyrzutni rozmieszczonych w dwóch stanach – w Kalifornii i Alasce i wspierającej ich sieci sensorów, które dostarczają informacji na temat zagrożeń ze strony pocisków balistycznych.

¹⁸ US missile defence set to receive limited boost, <https://www.oxan.com/display.aspx?ItemID=DB190733> (dostęp: 16 maja 2014 r.).

¹⁹ *Ibidem.*

²⁰ *Ibidem.*

²¹ *Ibidem.*

nie dodatkowych 14 okrętów w system *Aegis* do roku 2019²². Ponadto, wiele okrętów z tej grupy zostanie wkrótce wyposażonych w rakiety przechwytyjące nowszej generacji SM-3 Block IB.

Płynny rozwój systemu *Aegis* BMD zakłócony został we wrześniu 2011 r. podczas nieudanego testu z rakieta SM-3 block IB. Wystrzelona z krążownika USS Lake Erie (CG-70) antyrakieta SM-3 nie zdołała przechwycić rakiety balistycznej krótkiego zasięgu wystrzelonej z poligonu w Kauai na Hawajach (*US Navy Pacific Missile Range Facility, PMRF*)²³. Przyczyny niepowodzenia testu do dziś nie zostały w pełni wyjaśnione, co spowodowało nasilenie się głosów wzywających do opóźnienia finansowania projektu, aż do momentu ostatecznego zidentyfikowania i usunięcia przyczyn niepowodzenia²⁴.

Podczas przesłuchania w Senacie przedstawicielka Rządowego Biura Audytowego Christina Chaplain (*Government Accountability Office, GAO*) – oceniając realizację zakupów uzbrojenia przez agencje federalne – stwierdziła, że niewyjaśnienie problemów technicznych dotyczących sprawności rakiety SM-3 IB i kontynuowanie zakupów może narazić Agencję Obrony Przeciwrakietowej na dodatkowe koszty wynikające z konieczności ich usprawnienia, których w obecnej chwili nie można w pełni oszacować²⁵. W świetle oceny i rekomendacji GAO, Agencja Obrony Przeciwrakietowej 22 kwietnia br. zdecydowała o odroczeniu ubiegania się w Kongresie USA o przyznanie środków na finansowanie kontraktu z firmą Raytheon w ramach prac nad budżetem na 2015 r. Kontrakt ten zakładał nabycie 100 szt. rakiet przechwytyjących SM-3 IB za kwotę 3 mld dolarów. Ich wprowadzenie na wyposażenie okrętów stacjonujących w porcie Rota oraz bazie przeciwrakietowej w Deveselu miało stanowić wypełnienie jednego z podstawowych założeń rozwoju II etapu programu EPAA. Prawdopodobnie Agencja Obrony Przeciwrakietowej wystąpi ponownie o przyznanie środków finansowych na ten cel dopiero w przyszłym roku w ramach prac nad budżetem na 2016 r.

²² Ch. Pellerin, *Admiral testifies on missile defense budget, progress* http://www.norfolknavyflagship.com/news/top_stories/admiral-testifies-on-missile-defense-budget-progress/article_05ecdc30-f571-11e3-9f7f-0019bb2963f4.html#.U5_pcJhmn98.twitter (dostęp: 17 czerwca 2014 r.).

²³ *Nieudana próba SM-3*, http://www.altair.com.pl/news/view?news_id=6665 (dostęp: 1 lipca 2014 r.).

²⁴ *US missile defence ... op.cit.*

²⁵ R. Oswald, *Watchdog Agency: Missile Interceptor Production Should Await Proven Redesign*, <http://www.nti.org/gsn/article/watchdog-agency-missile-interceptor-production-should-await-proven-redesign/> (dostęp: 17 czerwca 2014 r.).

Rządowe Biuro Audytowe podważyło również oświadczenie Departamentu Obrony USA, stwierdzające osiągnięcie wymaganych zdolności przez system EPAA w zakresie rozwoju elementów dowodzenia i kontroli, zarządzania walką oraz łączności. W opublikowanym w marcu 2014 r. kolejnym raporcie dla amerykańskich kongresmanów, GAO – na podstawie oceny postępów prac w zakresie inżynierii systemów, realizacji założeń programowych oraz stanu budżetu – ustaliło opóźnienia w wykonaniu mogące powodować nieterminową realizację zarówno II, jak i III fazy programu²⁶. Kolejnym aspektem, na który zwrócili uwagę kontrolerzy GAO, była kwestia modelowania oraz prowadzenia symulacji i testów. Choć dostrzegli oni postęp, jaki dokonał się w tym zakresie na przestrzeni ostatnich lat, to jednak zaznaczyli, że wprowadzone przez Agencję Obrony Przeciwrakietowej ograniczenia co do ilości i zakresu prób w stosunku do przyjętego harmonogramu mogą znacznie ograniczać proces gromadzenia kluczowych informacji na temat stopnia zintegrowania systemu EPAA. Ich niedostatek – w ocenie audytorów – może spowodować wdrożenie systemu nie w pełni zintegrowanego²⁷.

Wpływ ograniczeń finansowych USA na rozwój programu etapowego, adaptacyjnego podejścia do obrony przeciwrakietowej

Prócz wyzwań związanych z rozwojem technologii rakietowej, ograniczenia finansowe w budżecie obrony Stanów Zjednoczonych są kolejnym czynnikiem, który istotnie warunkuje płynną realizację amerykańskich planów rozwoju obrony przeciwrakietowej.

Anulowanie IV etapu w europejskim segmencie rozwoju obrony przeciwrakietowej było spowodowane nie tylko koniecznością szybszej reakcji Stanów Zjednoczonych na nieoczekiwany i dość znaczący postęp Korei Północnej w rozwoju rakiet balistycznych dalekiego zasięgu, lecz także potrzebą uwolnienia 1 mld dolarów i przesunięcia go z programu EPAA na zakup 14 nowych systemów przechwytyjących bazowania naziemnego (GBI) oraz sfinansowania radaru pasma X przewidzianego do rozmieszczenia w Japonii²⁸.

²⁶ *Regional Missile Defense: DOD's Report Provided Limited Information; Assessment of Acquisition Risks is Optimistic*, U.S. Government Accountability Office, 14 marca 2014 r., s. 8, <http://www.gao.gov/products/GAO-14-248R> (dostęp: 16 maja 2014 r.).

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ *US missile defence... op.cit.*

W 2015 r. projekt budżetu Agencji Obrony Przeciwrakietowej przewiduje wydatkowanie 7,46 mld dolarów. W ramach planu, zadaniem priorytetowym jest zapewnienie obrony terytorium USA przed – ograniczonym w skali – atakiem rakietowym ze strony Korei Północnej i Iranu, a także wzmocnienie regionalnych systemów obrony przeciwrakietowej. Ze względu na cięcia budżetowe, Departament Obrony USA ograniczył zakup systemów przeciwrakietowych, m.in. z planowanych 72 pocisków SM-3 IB do 30, z 8 baterii THAAD do 7 oraz z 18 do 12 mobilnych systemów radarowych rozpoznania i kontroli²⁹. W budżecie tym mocno zmniejszone zostało również finansowanie nowoczesnych technologii, takich jak: lasery powietrzne, kosmiczne systemy przechwytyjące czy zaawansowane sensory orbitalne. Dlatego też Agencja Obrony Przeciwrakietowej swoje wysiłki badawcze i rozwojowe zamierza skupić na stopniowym doskonaleniu istniejących już systemów (GBI, SM-3), a nie na rozbudowie nowych zdolności przeciwrakietowych³⁰.

Rosyjski opór w sprawie rozwoju „tarczy” przeciwrakietowej

Budowie systemu przeciwrakietowego w Europie nieustannie sprzeciwia się Rosja. Zdaniem władz w Moskwie, system EPAA, a dokładniej jego elementy rozmieszczone w Polsce i Rumunii, umożliwią przechwytywanie rosyjskich pocisków nuklearnych dalekiego zasięgu, co może doprowadzić do zburzenia strategicznej równowagi sił na korzyść USA lub sprowokować nowy globalny wyścig zbrojeń. Amerykanie tymczasem zapewniają Rosję, że „tarcza” przeciwrakietowa nie jest zwrócona przeciwko niej, a rosyjskie rakiety międzykontynentalne mogą bez problemu ją spenetrować³¹. Brak porozumienia między stronami utrzymuje się mimo wieloletnich negocjacji oraz faktu anulowania IV fazy rozwoju EPAA³².

Rosja, przeciwstawiając się rozwojowi amerykańskiego programu, stosuje dwutorowe podejście – dyplomatyczne i siłowe. Z jednej strony na forum międzynarodowym uczestniczy w negocjacjach i wypracowywaniu

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ *Ibidem*.

³¹ J. Bielecki, *Tarcza jest priorytetem dla Baracka Obamy*, <http://www.rp.pl/arttykul/11,1001972-Tarcza-jest-priorytetem-dla-Baracka-Obamy.html?p=1> (dostęp: 10 kwietnia 2013 r.).

³² *US missile defence ... op.cit.*

politycznego porozumienia, z drugiej zaś dość często w retoryce politycznej odwołuje się do groźby użycia siły przeciwko przyszłym instalacjom oraz do szantażu związanego z fizycznym przemieszczeniem instalacji i oddziałów wojskowych w pobliże wschodnich rubieży NATO. Przykładem takiego działania mogą być doniesienia prasowe niemieckiego dziennika „Bild”, który 14 grudnia 2013 r. opublikował informację mówiącą o rozmieszczeniu przez Rosję na terenie Obwodu Kaliningradzkiego, rakiet Iskander-M, przystosowanych do przenoszenia głowic atomowych. Zdaniem wielu komentatorów wywołane tą informacją społeczne zamieszanie miało na celu wsparcie rosyjskiej kampanii informacyjnej wymierzonej przeciwko budowie „tarczy” w Europie³³.

Celem działań dyplomatycznych Federacji Rosyjskiej jest doprowadzenie do sytuacji współdecydowania ze Stanami Zjednoczonymi i NATO o kształcie systemu (przez wspólne zarządzanie nim, albo narzucenie technicznych parametrów ograniczających jego operacyjne zdolności) oraz podpisanie międzynarodowej umowy, dającej Rosji gwarancję, że system EPAA nie zostanie użyty przeciwko niej i nie posłuży do osłabienia rosyjskiego potencjału jądrowego³⁴. Zarówno NATO, jak i USA odrzuciły warunki stawiane przez Federację Rosyjską. Zaoferowały jednak opracowanie ram politycznych, które dawałyby Rosji pewną przewidywalność i przejrzystość, jakiej oczekuje ona w proponowanej umowie³⁵. Propozycja zachodniej współpracy zakłada m.in. równoległy rozwój systemów przeciwrakietowych, obejmujący wspólne koordynowanie działań oraz wymianę informacji³⁶.

Zawarcie wstępnego porozumienia międzynarodowego z Iranem sprawiło, że Rosja wycofała się z rozmów dotyczących rozwoju „tarczy” przeciwrakietowej w Europie, zaś kryzys na Ukrainie pogłębił jeszcze wyraźniej rozłam, jaki istniał między stronami.

³³ Gen. Stanisław Koziej: *Wyzwania na 2014 rok*, Polska Zbrojna, <http://www.polska-zbrojna.pl/mobile/articleshow/10937?t=Gen-Stanislaw-Koziej-Wyzwania-na-2014-rok-> (dostęp: 23 czerwca 2014 r.).

³⁴ T. Dąborowski, A. Wilk, *Tarcza przeciwrakietowa w Europie Środkowej staje się faktem*, Ośrodek Studiów Wschodnich, <http://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/best/2013-10-30/tarcza-przeciwrakietowa-w-europie-srodkowej-staje-sie-faktem> (dostęp: 16 maja 2014 r.).

³⁵ G. Baczyńska, *NATO eyes missile shield progress with Russia after U.S. move*, Reuters, <http://www.reuters.com/article/2013/03/31/us-russia-nato-idUSBRE92U02920130331> (dostęp: 31 marca 2013 r.).

³⁶ R. Coalson, *Europejska obrona przeciwrakietowa na agendzie szczytu NATO – Q&A*, Stosunki Międzynarodowe, http://www.stosunkimiedzynarodowe.info/arttykul,1308,Europejska_obrona_przeciwrakietowa_na_agendzie_szczytu_NATO_-_q_and_a (dostęp: 10 kwietnia 2013 r.).

Polski kontekst rozwoju zdolności przeciwrakietowych w Europie

20 czerwca br. podczas wizyty w Biurze Bezpieczeństwa Narodowego zastępca asystenta sekretarza stanu USA do spraw przestrzeni kosmicznej i polityki obronnej Frank Rose podkreślił, że nie dostrzega zagrożeń, które mogłyby wpłynąć na nieterminową realizację programu EPAA³⁷. Zapewnił również, że program budowy bazy w Redzikowie ma zapewnione odpowiednie finansowanie, a prace postępują zgodnie z przyjętym harmonogramem, tak aby w 2018 r. system stał się operacyjny.

W 2014 r. na budowę bazy w Polsce administracja USA przewiduje wydać 140 mln dolarów. Ponadto Agencja Obrony Przeciwrakietowej wystąpiła do Kongresu o przyznanie 225 mln dolarów w ramach budżetu na 2015 r. na zakup elementów systemu Aegis Ashore, który zostanie ulokowany w Redzikowie (rys. 2)³⁸. W marcu tego roku poinformowano też, że Lockheed Martin Mission Systems and Training otrzyma kontrakt o wartości 93 mln dolarów na wykonie radaru bazowego i urządzeń w systemie Aegis Ashore, przeznaczonych do rozmieszczenia w Polsce oraz zapewnienie wieloletniego finansowania zamówień na system kierowania ogniem (MK7). Ponadto Raytheon IDS otrzyma 45 mln dolarów na przeprowadzenie modyfikacji nadajnika w radarze AN/SPY-1D(V) i dokona wyboru systemu kierowania ogniem (MK99) dla instalacji planowanej do rozmieszczenia w Redzikowie³⁹.

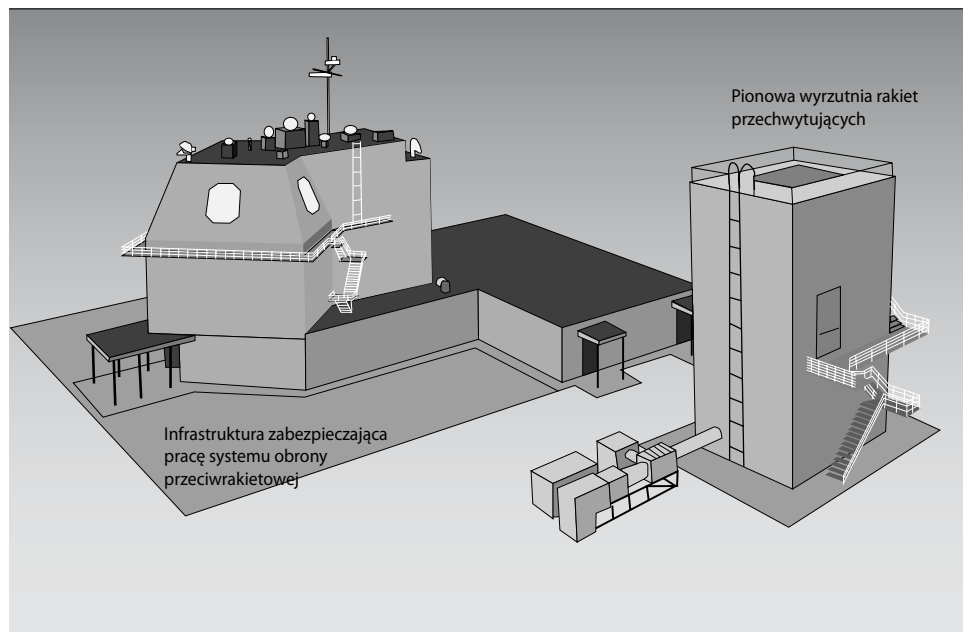
Kompleks *Aegis Ashore* w Polsce będzie miał identyczną konstrukcję, jak wyrzutnie instalowane na okrętach marynarki wojennej USA. Moduły wyrzutni pionowych Mk. 41 lub nowszych Mk. 57 będą się składać z 8 cel. W Redzikowie planowane jest rozmieszczenie trzech modułów z 24 pociskami przechwytyjącymi SM-3 IIA. Rakiety tego typu są aktualnie w fazie badań umożliwiających ich produkcję i wprowadzenie na wyposażenie wojsk. Na prace związane z rozwojem pocisku, Amerykanie planują wydać kwotę 264 mln dolarów. Próby z raketami SM-3 IIA mają zakończyć się w 2015 r.,

³⁷ *Rozwój amerykańskiego systemu przeciwrakietowego w Europie zgodnie z planem*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, <http://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/5637,Rozwoj-amerykanskiego-systemu-przeciwrakietowego-w-Europie-zgodnie-z-planem.html?search=66369976> (dostęp: 7 lipca 2014 r.).

³⁸ *Ibidem*.

³⁹ *SM-3 BMD, in from the Sea: EPAA & Aegis Ashore*, Defense Industry Daily, <http://www.defenseindustrydaily.com/Land-Based-SM-3s-for-Israel-04986/> (dostęp: 16 maja 2014 r.).

Rysunek 2. Modelowy wygląd instalacji systemu przeciwrakietowego w wersji lądowej (*Aegis Ashore*) planowanej do rozmieszczenia w bazie w Redzikowie



Źródło: opracowanie własne na podstawie: <http://www.defenseindustrydaily.com/Land-Based-SM-3s-for-Israel-04986/> (dostęp: 10 kwietnia 2013 r.).

a ich produkcja powinna rozpocząć się w 2016 r.⁴⁰. Rakieta SM-3 IIA opracowywana jest we współpracy z Japonią. Będzie posiadać ulepszony moduł napędowy, który znacznie zwiększy zasięg pocisku, zmodyfikowaną głowicę kinetyczną oraz system naprowadzania⁴¹.

Według dyrektora amerykańskiej Agencji Obrony Przeciwrakietowej adm. Jamesa D. Syringa, wdrożenie III etapu programu EPAA wzmocni i rozszerzy ochronę przeciwrakietową na kraje europejskie NATO i siły USA w regionie przed pociskami średniego i pośredniego zasięgu z obszaru Bliskiego Wschodu⁴².

Mówiąc o polskim aspekcie w rozwoju amerykańskiego programu przeciwrakietowego w Europie warto przypomnieć, że w kwietniu br. minął rok od podpisania przez prezydenta Bronisława Komorowskiego ustawy zapew-

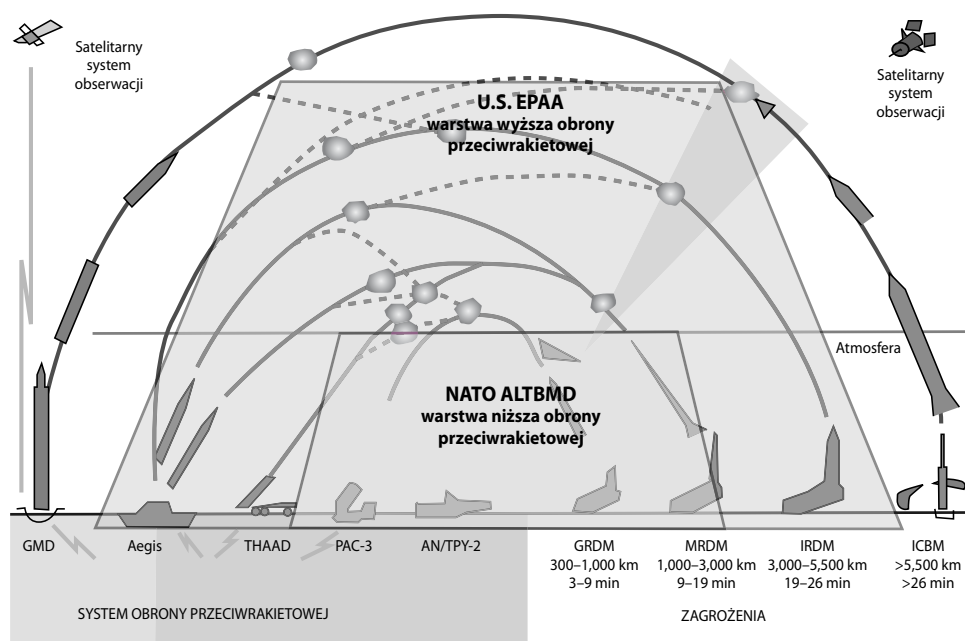
⁴⁰ J. Sabak, *SM-3 w Polsce – modułowe wyrzutnie staną za 3 lata w Redzikowie*, *Defence24*, http://www.defence24.pl/news_sm-3-w-polsce-modulowe-wyrzutnie-stana-za-3-lata-w-redzikowie (dostęp: 16 maja 2014 r.).

⁴¹ *Ibidem*.

⁴² *Vice Admiral James D. Syring ..., op.cit.*

niającej środki finansowe umożliwiające uzyskanie przez SZ RP zdolności przeciwrakietowych w latach 2014–2023. Zamysłem prezydenckiej strategii jest zintegrowanie narodowego, sojuszniczego i amerykańskiego systemu obrony przeciwrakietowej w celu stworzenia wielowarstwowej, aktywnej obrony powietrznej kraju i Europy przed różnego typu środkami napadu powietrznego (rys. 3). Wyłonienie dostawcy i konkretnego systemu rakietowego obrony powietrznej dla sił zbrojnych ma zostać ogłoszone w 2015 r. Zgodnie z wydanym 30 czerwca 2014 r. komunikatem przez Inspektorat Uzbrojenia MON, potencjalnym dostawcą systemu będzie francuskie konsorcjum Eurosam (MBDA i Thales), oferujące system SAMP/T, albo amerykański Raytheon, proponujący zmodernizowany zestaw Patriot⁴³. Możliwości nowego podsystemu obrony przeciwlotniczej średniego zasięgu mają umożliwić zwalczanie rakiet balistycznych krótkiego zasięgu w ich końcowej fazie lotu.

Rysunek 3. Idea funkcjonowania zintegrowanego, wielowarstwowego i aktywnego systemu przeciwrakietowego



Źródło: materiały pokonferencyjne udostępnione 3 października 2012 r. przez PISM oraz Center for European Policy Analysis (CEPA) w trakcie seminarium pt. *Polish Air & Missile Defence Roundtable*.

⁴³ Kolejny etap realizacji programu *Wisła* zakończony, Inspektorat Uzbrojenia, <http://www.iu.wp.mil.pl/aktualnosci.aktualnosc.130.0.html> (dostęp: 30 czerwca 2014 r.).

Czy możliwe jest przyspieszenie budowy „tarczy” przeciwrakietowej? Wnioski dla Polski

Obecne zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w rozwój Etapowego, Adaptacyjnego Systemu Obrony Przeciwrakietowej w Europie należy ocenić jako stałe. Stany Zjednoczone konsekwentnie dążą do realizacji założeń programu EPAA i osiągnięcia zadeklarowanej gotowości bojowej systemu w 2015 i 2018 r.

Polska, jako państwo brzegowe NATO oraz UE, z racji swojego geostrategicznego położenia jest szczególnie zainteresowana tym, aby sojuszniczy system obrony przeciwrakietowej, wsparty amerykańskim projektem EPAA, został ukończony zgodnie z planami w 2018 r. Rozwój tego systemu wpisuje się m.in. w prezydencką doktrynę budowania zdolności przeciwwakończeniowych w Polsce, zacieśniania dwustronnej współpracy z USA, a przede wszystkim wzmacniania zdolności obronnych Sojuszu, w tym wschodniej jego flanki. Z kolei konsekwentny i stopniowy rozwój zdolności przeciwlotniczych i przeciwrakietowych, priorytetowo potraktowany w strategii modernizacyjnej SZ RP (2013–2022), stwarza szansę uzupełnienia zdolności systemu EPAA, i w efekcie umożliwi zbudowanie szczelnej, wielowarstwowej obrony powietrznej kraju oraz istotne wzmocnienie sojuszniczej obrony koletywnej.

Zrealizowane w 2013 r. przedsięwzięcia związane z działaniami strony amerykańskiej na terenie Polski potwierdzają zaangażowanie USA w realizację budowy amerykańskiej Bazy Systemu Obrony przed Rakietami Balistycznymi w Redzikowie. Jednakże mimo licznych głosów ze strony republikańskich senatorów, nawołujących do przyspieszenia prac nad rozmieszczeniem zestawów przeciwrakietowych w Europie w związku z aneksją Krymu przez Federację Rosyjską i wciąż niestabilną sytuacją na Ukrainie, jest mało prawdopodobne, aby w rzeczywistości do tego doszło. Składają się na to zarówno czynniki finansowe, techniczno-technologiczne, jak i polityczno-strategiczne.

Priorytetem polityki przeciwrakietowej Stanów Zjednoczonych jest w pierwszej kolejności zapewnienie obrony własnego terytorium, a następnie kontynuowanie polityki strategicznego zwrotu w kierunku Azji i Pacyfiku. Z uwagi na fakt, że naziemny system obrony przeciwrakietowej od 2008 r. aż do czerwca tego roku nie przeszedł udanej próby przechwyce-

nia⁴⁴, dla Agencji Obrony Przeciwrakietowej najważniejszym zadaniem jest doprowadzenie systemu do pełnej sprawności operacyjnej.

Rotacyjna obecność wojsk państw członkowskich NATO, w tym USA, na terytorium krajów Europy Środkowo-Wschodniej, realizowana od marca 2014 r. – w związku z ciągle utrzymującą się agresywną polityką rosyjską – nie jest podejmowana przez Stany Zjednoczone kosztem innych priorytetów w zakresie polityki obronnej, której sedno stanowi wspomniane zapewnienie równowagi na obszarze Azji i Pacyfiku. Co więcej, podjęta przez Stany Zjednoczone „Inicjatywa wsparcia dla Europy”, która przewiduje m.in. wyasygnowanie kwoty 1 mld dolarów w roku fiskalnym 2015 na zapewnienie bezpieczeństwa i integralności terytorialnej członkom Sojuszu Północnoatlantyckiego, nie obejmuje swoim zakresem wzmocnienia zdolności obronnych systemami przeciwrakietowymi. Dlatego też można przypuszczać, że jeżeli nie nastąpi znaczne pogorszenie sytuacji bezpieczeństwa na wschodnim kierunku NATO, charakter działań militarnych USA, realizowanych wspólnie z sojusznikami, prawdopodobnie będzie odzwierciedlał wyłącznie ich dotychczasowy charakter.

Przyspieszenie realizacji III fazy programu EPAA, a wraz z nią rozmieszczenie instalacji *Aegis Ashore* w Polsce np. w 2016 r. – a nie, jak przewiduje plan, w 2018 r. – wymagałoby przede wszystkim dodatkowego finansowania w wysokości kilku miliardów dolarów. Co ważne, zbiegłoby się to w czasie z wprowadzanymi przez Departament Obrony USA istotnymi cięciami w budżecie i poszukiwaniem różnych sposobów na znaczne ograniczenie wydatków na obronność. Biorąc pod uwagę prawdopodobne koszty zakupu rakiet SM-3 Block IB oraz instalacji systemu, doprowadzenie obiektu w Redzikowie do pełnej zdolności operacyjnej wymagałoby wydatkowania od 400 do 500 mln dolarów⁴⁵. Nawet jeśli w budżecie USA znalazłyby się dodatkowe środki na ten cel, to wyzwania stojące przed programem w obszarze technologicznym sprawiłyby, że miałyby one ograniczony wpływ na przyspieszenie całego projektu.

Problemem wciąż pozostaje technologia rakiet SM-3, a obawy nadal budzą niewyjaśnione do końca przyczyny niepowodzenia testu rakiety Block IB z września 2013 r. Przyjęta przez Agencję Obrony Przeciwrakietowej reko-

⁴⁴ R. Oswald, *West Coast Missile Defense System Remains on Hold*, DefensOne, <http://www.defenseone.com/management/2014/05/west-coast-missile-defense-system-remains-hold/83617/#.U2NEkWN6-4U.twitter> (dostęp: 16 maja 2014 r.).

⁴⁵ *SM-3 BMD ...*, *op.cit.*

mendacja GAO zakładająca, aby produkcja i zakup SM-3 IB uzależniony został od pozytywnych wyników testów raketowych z pewnością nie pozostanie bez wpływu na tempo produkcji przemysłowej tychże rakiet, co stawia również pod znakiem zapytania możliwość terminowego ich rozmieszczenia w bazie w Rumunii w 2015 r. Do tego dochodzą jeszcze kwestie związane z rozwojem systemu kierowania ogniem, integrowaniem poszczególnych elementów całego systemu EPAA czy ograniczeniem liczby planowanych wcześniej testów. Przyczyny te z pewnością będą uniemożliwiały szybsze wdrożenie programu, a w skrajnie pesymistycznym scenariuszu mogą doprowadzić do opóźnień w osiągnięciu pełnej operacyjności zarówno przez bazę w Deveselu, jak i Redzikowie. Ponadto, finansowanie III fazy EPAA, choć na obecnym etapie ma zapewnione środki w budżecie na 2015 r., może ponownie zostać zagrożone gdyby doszło do konieczności wprowadzenia w USA tzw. sekwestracji wydatków obronnych w 2016 r.

Uzgodnienie wspólnego porozumienia między USA, NATO i Federacją Rosyjską w kwestii rozwoju programu przeciwraketowego w Europie wydaje się być w najbliższej, kilkuletniej perspektywie czasowej, bardzo mało prawdopodobne. Obecne stanowisko USA i NATO wydaje się być jednoznaczne i nie zakłada podpisania oczekiwanej przez Rosję międzynarodowej umowy. Takim stanowi rzeczy z pewnością będzie sprzyjać wciąż niestabilna sytuacja na terytorium Ukrainy i niezmienna w stosunku do niej postawa Federacji Rosyjskiej.

Należy jednak zakładać, że przemieszczenie elementów systemu Aegis do Polski może spotkać się z odpowiedzią Rosji w postaci rozmieszczenia dodatkowych instalacji i oddziałów wojskowych w obwodzie kaliningradzkim lub/i na Białorusi. Niezależnie jednak od postępów w rozwoju bazy przeciwraketowej w Redzikowie Rosja najprawdopodobniej przeniesie w najbliższej przyszłości zestawy raketowe Iskander do obwodu kaliningradzkiego. Zgodnie z założeniami Państwowego Programu Uzbrojenia na lata 2011–2020 wszystkie rosyjskie brygady raketowe mają być uzbrojone w Iskandery⁴⁶. Co więcej, realizowane w ostatnim czasie projekty wojskowe (uruchomienie stacji radiolokacyjnej w obwodzie kaliningradzkim, rozmieszczenie na Białorusi samolotów bojowych i zestawów przeciwlotniczych S-300) wpisują się w przyjęty trend modernizacyjny armii rosyjskiej

⁴⁶ Gen. Stanisław Koziej ..., *op.cit.*

i nie mają bezpośredniego związku z rozwojem amerykańskiego systemu przeciwrakietowego w Europie⁴⁷.

Mało prawdopodobne jest też, aby podpisanie międzynarodowego porozumienia z Iranem w sprawie ograniczenia rozwoju irańskiego programu nuklearnego przyczyniło się do zawieszenia lub rezygnacji z rozwoju EPAA.

Zakończenie

Adaptacyjny charakter całego przedsięwzięcia, jakim jest program EPAA oznacza jego nieustanną ewolucję w czasie i przestrzeni, determinowaną zarówno obecnymi, jak i dopiero tworzącymi się zagrożeniami międzynarodowego bezpieczeństwa. Rezygnacja z tzw. IV fazy rozwoju systemu EPAA pokazuje, że realizacja całego programu w długim horyzoncie czasowym zawsze jest obciążona ryzykiem lub koniecznością wprowadzenia kolejnych zmian i modyfikacji. Ponadto, w hierarchii ważności bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych realizacja tego zadania ustępuje priorytetowi zapewnienia obrony przeciwrakietowej własnego terytorium i wzmocnieniu wschodnio-azjatyckich zdolności przeciwrakietowych. W związku z tym, nie można wykluczyć, że w przypadku wzrostu zagrożenia uderzeniem rakietowym ze strony Korei Północnej czy przy radykalnej zmianie regionalnych uwarunkowań bezpieczeństwa w którejś z części globu, może dojść do kolejnych zmian w programie.

Wprowadzone cięcia w wydatkach na obronę narodową w Stanach Zjednoczonych, a także ograniczenia finansowe, które skłoniły Agencję Obrony Przeciwrakietowej m.in. do zredukowania zakupów systemów przeciwrakietowych i rozwoju pewnych nowoczesnych technologii wojskowych będą w istotny sposób przekładać się na tempo osiągania zdolności przez amerykański system przeciwrakietowy. Niemniej jednak to czynniki związane z rozwojem technologii rakietowych będą w szczególności rzutowały na płynny i terminowy rozwój całego programu. Niedotarcie do przyczyny niepowodzenia testu z rakieta SM-3 IB, wyzwania związane z rozwojem rakiety nowej generacji SM-3 IIA, ograniczenie odpowiedniej ilości testów czy nie w pełni przeprowadzona integracja elementów systemu w skrajnie negatywnym scenariuszu może wpłynąć na opóźnienie II i III fazy programu.

⁴⁷ T. Dąborowski, A. Wilk, *Tarcza ...*, *op.cit.*

Zwrócenie większej uwagi zarówno przez administrację prezydenta B. Obamy, jak i Kongres na sprawy bezpieczeństwa w Europie Środkowej i Wschodniej, spowodowane działaniami Rosji na Ukrainie, nie oznaczają wcale zmiany dotychczasowej polityki bezpieczeństwa, w szczególności strategii przeciwrakietowej USA. Stany Zjednoczone, unikając eskalacji napięcia w relacjach z Rosją, z pewnością nie zdecydują się na przyspieszenie programu przeciwrakietowego w Europie. Co więcej, z tego samego powodu, USA realizując przyjęty pakiet przedsięwzięć w ramach „Inicjatywy wsparcia dla Europy” będą unikały rozmieszczenia dodatkowych zdolności przeciwrakietowych takich systemów, jak Patriot czy THAAD oczekiwanych przez środkowoeuropejskich sojuszników. Opcja taka mogłaby być jednak rozpatrywana w przypadku wyraźnego zaostrzenia się konfliktu na linii NATO/Rosja i wzrostu zagrożeniem militarnym bezpieczeństwa któregoś z państw Sojuszu na wschodniej rubieży NATO.

Dotychczasowa konsekwentna realizacja planu rozwoju systemu przeciwrakietowego w Europie przez Stany Zjednoczone, a także powstałe za sprawą sytuacji na Ukrainie nowe warunki bezpieczeństwa, stworzyły Polsce unikatową szansę osiągnięcia jednego z kluczowych celów zagranicznej polityki bezpieczeństwa, jakim jest wzmocnienie wschodniej flanki Sojuszu i zacieśnienie polityczno-militarnej współpracy ze Stanami Zjednoczonymi. Tworzy ją wspólna wizja zintegrowanego, wielowarstwowego systemu przeciwrakietowego w Europie. Dlatego też „wpisanie” się strategii modernizacyjnej SZ RP, w aspekcie rozwoju zdolności przeciwwzaskoczeniowych, w amerykańskie plany i działania w Europie, stwarza duże prawdopodobieństwo osiągnięcia zdolności operacyjnej przez bazę w Redzikowie w 2018 r. oraz solidne wzmocnienie obrony powietrznej kraju, a także terytorium naszych sojuszników.